

Jerzy Jasiuk

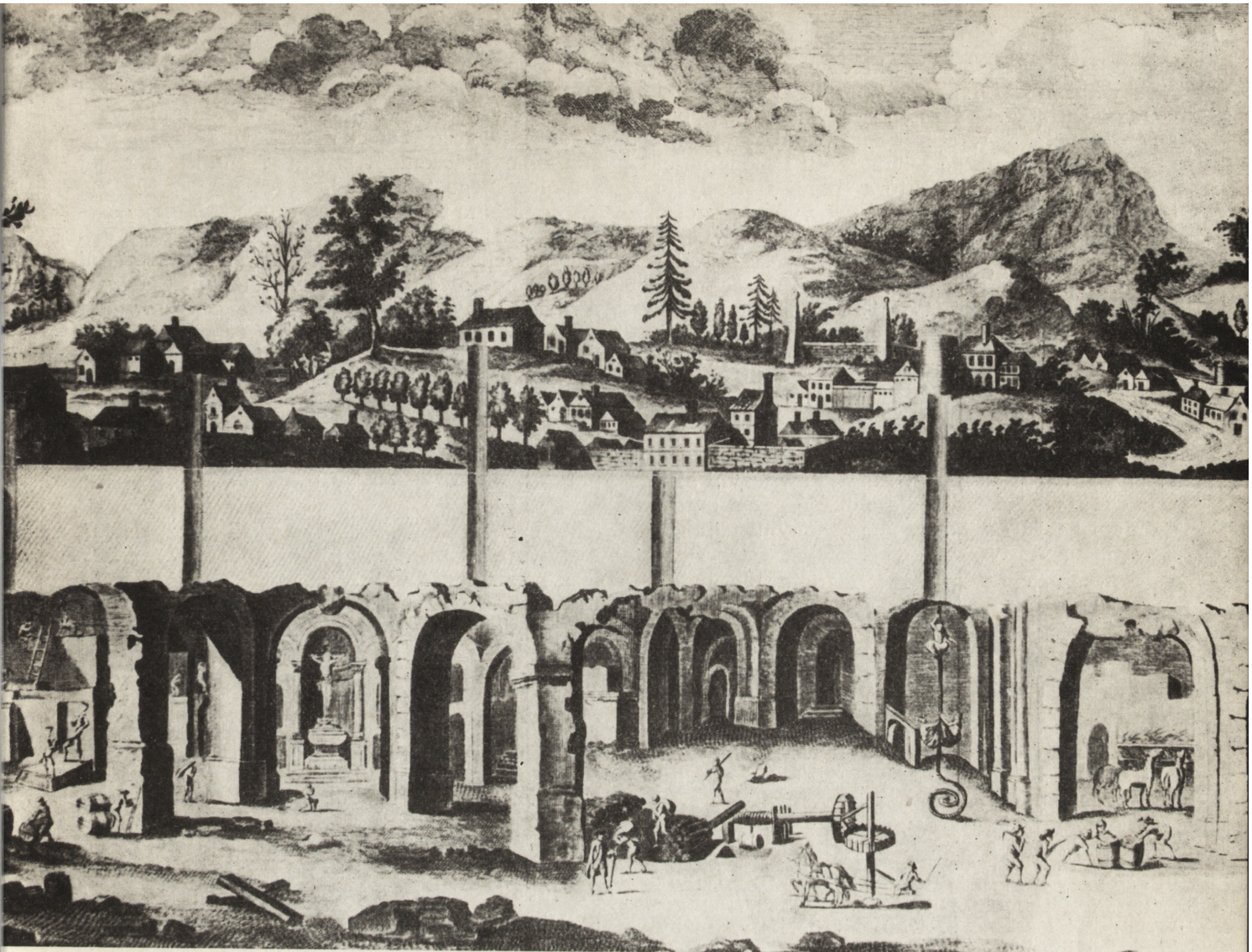
Problemy ochrony zabytków techniki w Polsce

Ochrona Zabytków 18/3 (70), 3-12

1965

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



1. Wieliczka. Kopalnia soli — widok i przekrój wg ryciny z XVIII w.

1. Wieliczka. Mine de sel gemme — vue et coupes chématique selon une estampe du XVIII^e siècle

JERZY JASIUK

PROBLEMY OCHRONY ZABYTEKÓW TECHNIKI W POLSCE

NIEDOCENIANE DOKUMENTY KULTURY NARODOWEJ

Swoistym paradoksem jest fakt, że technika, której czołowa rola w kształtowaniu życia społeczeństw i jednostek została powszechnie uznana, nie może się doczekać takiego uznania dla swych tradycji i zabytków. Do niedawna jeszcze prawie z reguły starą maszynę, narzędzie czy urządzenie mechaniczne oceniano jako rzecz w swej postaci nieprzydatną, bezwarto-

ciową, którą warto się zajmować tylko jako materiałem odpadkowym, przeznaczonym do wtórnej przeróbki. Podobnie nie poczytywano za lukę w wykształceniu braku jakichkolwiek wiadomości np. o pierwszych konstrukcjach maszyn włókienniczych, czy próbach wykorzystania energii parowej. Poglądy takie można zresztą spotkać i obecnie. Zrozumienie bowiem wartości tradycji i zabytków techniki jako istotnych składników kultury dopiero się ugruntowuje, przełamując powoli dawne uprzedzenia,

wywodzące się jeszcze z okresów, gdy w technice widziano wyłącznie czynnik ułatwiający pracę i służący do zaspokajania „niższych“ potrzeb człowieka. W opinii społecznej stopniowo przeważa świadomość o zubożeniu i niepełności wiedzy historycznej, która pomija tradycje techniki — jednej z podstawowych przecież dziedzin działalności ludzkiej; dziedziny szczególnie ważnej, bo obejmującej walkę człowieka o panowanie nad przyrodą. Coraz powszechniejsza staje się też troska o zabezpieczenie zabytków — dokumentów tych tradycji. Już nietylko profesjonalni badacze widzą w dawnym urządzeniu mechanicznym czy konstrukcji źródło do poznania ówczesnej myśli technicznej, metod produkcyjnych, w ogóle ówczesnego życia. Już nietylko nieliczne grono miłośników, można powiedzieć nawet fanatyków, czyni starania by te właśnie źródła chronić przed zniszczeniem na równi z innymi, uznanymi pamiątkami historycznymi.

Powyższe, pozytywne tendencje nie mogą jednak od razu doprowadzić do zmiany sytuacji powstałej w wyniku długotrwałych zaniedbań. Stan ochrony zabytków techniki w Polsce jest bowiem nadal niewystarczający mimo licznych pojedynczych osiągnięć w tej dziedzinie: ogromne potrzeby są zaspokajane tylko w małym stopniu, z każdym więc rokiem ulega zniszczeniu szereg wartościowych zabytków¹; a o ich dewastacjach nie docierają nawet wiadomości!

Stan ten jest szczególnie niekorzystny w porównaniu z ochroną innych rodzajów zabytków np. sztuki i architektury². Wyraźne dysproporcje występują zarówno w nakładach finansowych, jak i zainteresowaniu ze strony służby konserwatorskiej. Podobny wynik przyniesie zestawienie doświadczeń metodycznych i organizacyjnych, a także popularności, jaką cieszą się te porównywane rodzaje zabytków. Wymowną ilustracją tej ostatniej jest piśmiennictwo: publikacje dotyczące zabytków techniki, naukowe i popularne są jeszcze bardzo nieliczne, niewiele miejsca zajmują te zabytki również w opracowaniach ogólnych na temat ochrony dóbr kultury, w przewodnikach i informatorach³.

ZNACZENIE DLA WSPÓŁCZESNEJ TECHNIKI

Można mieć jednak uzasadnioną nadzieję, że istniejące jeszcze pewnego rodzaju upośledzenie zabytków techniki jest zjawiskiem przejściowym,

że ochrona ich nabierze odpowiedniego rozmachu. Wskazuje na to obok wspomnianego wyżej, coraz powszechniejszego doceniania wartości historycznej tych zabytków, rosnące zrozumienie znaczenia tradycji techniki dla jej współczesnego rozwoju⁴.

Znaczenie to jest wielostronne. Analiza dawnych osiągnięć, rozwiązań konstrukcyjnych i wynalazków może mieć nawet bezpośredni wpływ na postęp techniczny. Wiadomo, że wiele oryginalnych i odkrywczych pomysłów doczekało się w przeszłości tylko częściowej realizacji lub zostało wręcz odrzuconych z powodu niedostatecznego poziomu ówczesnej wiedzy technicznej. Te dawne pomysły, rozpatrzone w nowych warunkach, mogą być w pełni wykorzystane, a przynajmniej stać się inspiracją dla aktualnie prowadzonych prac⁵.

Powyższe spojrzenia wstecz, niezależnie od ich bezpośrednio praktycznych rezultatów, wpływają również na mniej może wymierny lecz niezmiernie ważny czynnik postępu technicznego, jakim jest atmosfera, w której ten postęp się odbywa. Poznanie klęsk i sukcesów poprzednich pokoleń techników, zgromadzenie i krytyczna ocena ich doświadczeń, pobudzają do własnej, teraźniejszej pracy twórczej, do nowych rozwiązań, do racjonalizacji. Kulturowanie dawnych tradycji w zakładzie przemysłowym, ich popularyzacja wśród załogi, staje się elementem wiążącym tę załogę, mobilizującym ją do wykonywania bieżących zadań. Tego rodzaju czynniki psychiczne będą miały z czasem coraz większy wpływ na jakość i wydajność produkcji.

Historia techniki posiada więc doniosłe znaczenie w skomplikowanym procesie kształtowania kultury technicznej wśród społeczeństwa, zarówno w zakresie najogólniejszym tzn. światopoglądu człowieka, jak i rozumienia podstawowych zjawisk oraz procesów technicznych, wreszcie w zakresie umiejętności korzystania ze zdobyczy techniki. Pewną analogią dla tego znaczenia jest wpływ dorobku minionych epok na współczesną kulturę artystyczną. Oczywiście podobnie jak bieżąca twórczość zależy od poziomu tej kultury, postęp w technice opiera się na kulturze technicznej społeczeństwa.

Znaczenie tradycji techniki dla jej dzisiejszego i jutrzejszego rozwoju dotyczy również zabytków jako dokumentów i składników tych tradycji. Stąd ochrona zabytków techniki staje się przedmiotem zainteresowania środowisk technicznych i przemysłowych oraz instytucji

¹ Por.: J. Jasiuk, *O ochronie zabytków odlewnictwa w Polsce*. „Przegląd Odlewnictwa” 1965, nr 1.

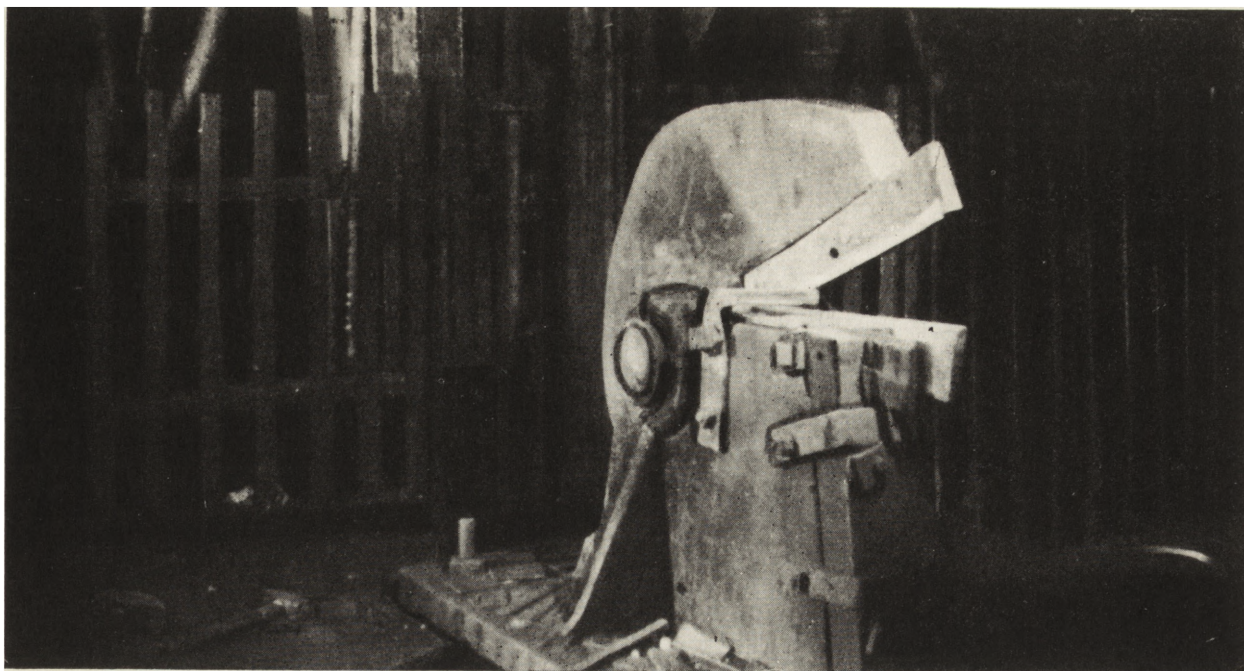
² Osiągnięcia w zakresie ochrony tych kategorii zabytków są bardzo poważne, por.: J. Dutkiewicz, *Dwadzieścia lat ochrony zabytków w Polsce Ludowej*. „Ochrona Zabytków” XVII (1964), nr 2 (65) s. 6—14.

³ Np. w *Przewodniku po Polsce*. Wydawnictwo „Sport i Turystyka”, Warszawa 1963.

⁴ Podkreślił to szczególnie wiceprzewodniczący

Komitetu Nauki i Techniki mgr inż. J. Chyliński w swoim przemówieniu na konferencji „Zabytki i tradycje techniki w Tysiąclecie Państwa Polskiego”, por. sprawozdanie z tej konferencji: „Ochrona Zabytków”, XVIII (1965) nr 1 (68) s. 63—64.

⁵ Np. jedną z tendencji rozwojowych współczesnej techniki hutniczej jest nawrót do zarzuconego przed paru wiekami sposobu bezpośredniego otrzymywania stali, z pominięciem etapu stanowiącego wytop surówki w wielkim piecu.



2. Nożyce do blachy w fabryce łopat w Maleniu k. Rudy Malenieckiej (woj. kieleckie). Fabryka ta jest pewnego rodzaju unikatem — jej produkcja odbywa się metodami z połowy XIX w. (Fot. T. Borówka-Kallwejt)

2. Cisailles à métaux provenant de l'usine de pelles à Maleniec près de Ruda Maleniecka (voïevodie de Kielce). Cette usine est unique en son genre — la production s'y déroule selon les méthodes de la moitié du XIX^e siècle



3. Ruiny walcowni z I połowy XIX w. w Nietulisku (woj. kieleckie). Świadczą one nie tylko o architekturze dawniej istniejących budynków fabrycznych lecz również o procesie technologicznym, który się w nich odbywał (Fot. A. Funkiewicz)

3. Ruines d'une laminerie datant de la première moitié du XIX^e siècle à Nietulisko (voïevodie de Kielce). Elles témoignent non seulement de l'architecture des bâtiments d'usine anciens, mais aussi du processus technologique qui s'y déroulait



4

4. Komora Saurau w kopalni wielickiej. Jej nastrojowe wnętrze jest dokumentem techniki górniczej z XVII w. (Fot. A. Długosz)

4. La chambre dite Saurau de la mine de Wieliczka. L'ambiance intérieure de son aménagement constitue un document de la technique minière du XVII^e siècle

5. Kubeł używany do transportu uróbku w kopalni rudy w Tarnowskich Górach. Obecnie znajduje się w zbiorach Związkowego Muzeum Górniczego w Sosnowcu (Fot. J. Cieślakowa)

5. Cuve ayant servi au transport du minerai extrait dans la mine de Tarnowskie Góry. Elle se trouve à présent parmi les collections du Musée Minier à Sosnowiec (voïevodie de Katowice)



5

odpowiedzialnych za rozwój gospodarki narodowej. Dotychczasowi, nieliczni obrońcy tej kategorii zabytków zyskują więc potężnych sojuszników.

CECHY SZCZEGÓLNE ZABYTEKÓW TECHNIKI

Działalność w dziedzinie ochrony zabytków techniki jest utrudniona z powodu ich specyfiki, która przejawia się przede wszystkim w wielkiej różnorodności oraz w pierwotnych funkcjach tych zabytków. Zabytki techniki, którymi nazywamy wszelkie przedmioty i obiekty świadczące o minionych etapach postępu technicznego⁶, różnią się między sobą bardzo rozmiarami, kształtem i tworzywem. Dawną technikę dokumentuje drobne narzędzie i fragment kopalni, maszyna i konstrukcja inżynierska, rzemieślniczy warsztat i budynek fabryczny, a także tkanina, wyrób ceramiczny czy odlew z metalu. Ta różnorodność wymaga odpowiedniej, zróżnicowanej metodyki konserwatorskiej, skutecznej dla poszczególnych mate-

riałów oraz uwzględniającej wielkość zabezpieczanych i konserwowanych zabytków, niekiedy bardzo znaczną. A jeśli, co zdarza się często, zabytek jest poważnie uszkodzony, zdekompletowany? Wówczas jego naprawa czy częściowa rekonstrukcja wymaga udziału fachowca z odpowiedniej dziedziny techniki, albo nawet specjalizacji. Oznacza to konieczność współdziałania w akcji ochrony interesujących nas zabytków wyjątkowo licznego zespołu specjalistów.

Innego rodzaju trudności wynikają z pierwotnych, produkcyjnych lub usługowych funkcji zabytków techniki. Maszyny, narzędzia, urządzenia mechaniczne czy konstrukcje inżynierskie w mniejszym lub większym stopniu zużywają się w trakcie pracy. Jest to naturalna konsekwencja ich przeznaczenia. Zdarzają się też ich przeróbki i modernizacje. Po zakończe-

⁶ Por.: J. Pazdúr, *Zagadnienia ochrony i konserwacji zabytków techniki*. „Ochrona Zabytków” X (1957) nr 2 (37) s. 114.

niu więc swej bezpośrednio użytkowej roli, obiekty te są często bardzo zniszczone lub noszą ślady przebudowy, zacierającej ich zabytkową wartość. To typowe dla zabytków techniki zjawisko ma istotne konsekwencje dla przedsięwzięć konserwatorskich: przede wszystkim ekonomiczne, ale również organizacyjne i merytoryczne (wspomniana wyżej specjalizacja napraw oraz rekonstrukcji). Trzeba też zwrócić uwagę, że pierwotne funkcje zabytków techniki sprzyjają całkowitemu ich niszczeniu, przeznaczaniu na złom czy do innego rodzaju wtórnej przeróbki. Ta właśnie okoliczność w połączeniu z nieświadomością historycznej wartości obiektów dawnej techniki, tak bardzo ograniczyła liczbę tych okazów do dziś zachowanych.

Charakterystyczną cechą zabytków techniki jest również względna przydatność kryteriów czasowych dla określania wartości zabytkowej. Kryterium to może mieć większe znaczenie tylko w odniesieniu do zabytków jednej dziedziny techniki. Ustalenie łącznej granicy chronologicznej, która decydowałaby o tym czy obiekt jest zabytkiem lub wpływała na określanie jego wartości, nie miałyby sensu. Przecież np. jednostki lotnicze sprzed 20 lat są niewątpliwymi dokumentami i zdecydowanie minionego etapu postępu technicznego w tej dziedzinie, podczas gdy o taborze kolejowym czy niektórych urządzeniach energetycznych z tego czasu nie można tego powiedzieć. Jeszcze bardziej jaskrawe zestawienie dadzą przykłady z elektroniki i techniki budownictwa murywanego.

POCZĄTKI OCHRONY ZABYTEKÓW TECHNIKI

Pierwsze próby zabezpieczenia i zachowania okazów krajowego rękodziela, przemysłu i techniki dla następnych pokoleń sięgają XIX w. Pierwowzorów tego rodzaju działania, niekiedy jeszcze wcześniejszych, można się doszukać w zbiorach różnych osobistości oraz szkół i instytucji np. Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk⁷. Wyraźny wpływ na te próby miały też liczne wówczas wystawy przemysłowe i rolnicze.

Pewien krok naprzód w interesujących nas poczynaniach wiąże się z powstaniem w II połowie XIX w. naszych pierwszych muzeów technicznych. Do zadań, jakie stawiały przed sobą te instytucje należało m.in. gromadzenie maszyn, sprzętów i narzędzi mających zastosowanie w przemyśle i rolnictwie, a także wyrobów przemysłowych i rzemieślniczych⁸. W

⁷ Zbiory Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, określane jako „muzeum i gabinet rzeczy przyrodzonych” były kolekcją różnych osobliwości. Poza okazami flory i fauny, próbkami geologicznymi, numizmatami, pamiątkami historycznymi gromadzono tam również przedmioty reprezentujące technikę jak np. modele mechanizmów czy prototypy wynalazków

⁸ Por.: Najwyżej zatwierdzone postanowienie o ustawie Warszawskiego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Zbiór Praw, tom VII, Warszawa 1882; s. 137—147.



6. Młot poruszany energią wodną w kuźni w Wiesiółce (woj. koszalińskie) (Fot. F. Ptaszyński)

6. Marteau mù par l'énergie de l'eau se trouvant dans la forge de Wiesiółka (voïevodie de Koszalin)



7. Młyn zbożowy w Kaczce, woj. kieleckie (fot E. Krygier)

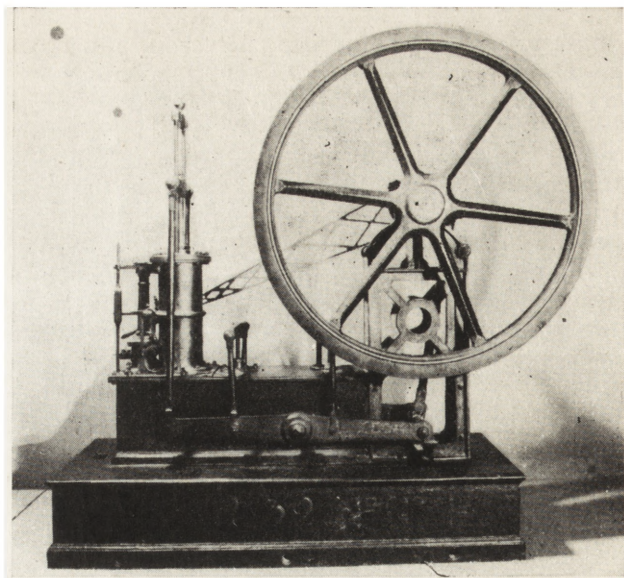
7. Moulin à farine de Kaczka (voïevodie de Kielce)



8. Fragment wyposażenia tartaku w Roztokach (Podhale). Tartak ten jest doskonałym przykładem góralskich uzdolnień technicznych (Fot. T. Przytkowski)
8. Fragment d'équipement d'une scierie du bois à Roztoki (Podhale — dans la Tatra). Cette scierie est un magnifique exemple des capacités techniques des montagnards

praktyce jednak praca tych placówek muzealnych skupiała się głównie na działalności oświatowej, w zakresie której istniały największe potrzeby, w kraju pozbawionym przez zaborców odpowiedniej sieci szkolnictwa. Rozwój zbiorów muzealnych był traktowany zdecydowanie drugoplanowo, z wyjątkiem Muzeum Przemysłowego we Lwowie, które już w końcu XIX w., a więc w niespełna 30 lat po utworzeniu, posiadało ciekawą kolekcję okazów przemysłu artystycznego⁹.

Bardziej efektywną działalność w zakresie ochrony zabytków techniki podjęto w okresie międzywojennym. Najpoważniejsze osiągnięcia należały wówczas do Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie. Placówka ta w ciągu kilku lat swego istnienia (otwarcie jej odbyło się w 1933 r.) zdołała zgromadzić bogate zbior-



9. Zabytkowy model maszyny parowej ze zbiorów Muzeum Historycznego Warszawy. Maszyny takie były produkowane przez Zakład Budowy Maszyn w Białogonie pod Kielcami (Fot. J. Cieślíkowa)

9. Modèle muséal d'une machine à vapeur provenant des collections du Musée Historique à Varsovie. Ces machines étaient produites par l'Entreprise de Construction des Machines à Białogon près de Kielce

ry, wśród których były cenne zabytki techniki. Zapoczątkowała też opiekę nad obiektami terenowymi, organizując ich rejestrację oraz zabezpieczanie. M. in. w walcowni i pudlingarni z I połowy XIX w. w Sielpi k. Końskich powstał specjalny oddział muzeum¹⁰. Głównym jednak osiągnięciem było ukształtowanie się przy Muzeum Przemysłu i Techniki społecznego środowiska realizującego i propagującego ochronę zabytków techniki. W skład tego środowiska wchodził przedstawicieli różnych zawodów¹¹. Dorobek w zakresie ochrony zabytków miały też inne placówki muzealnictwa technicznego, których liczba wzrosła. M. in. w ośrodkach posiadających bogate tradycje produkcyjne, głównie górnicze, zaczęły się formować zbiory muzealne zabytków i dokumentów reprezentujących te tradycje (Olkusz, Wieliczka, Tarnowskie Góry)¹². Podjęto również inwentaryzację zabytków budownictwa przemysłowego (prace Zakładu Architektury Polskiej Politechniki Warszawskiej)¹³.

Wszystkie wspomniane wyżej prace prowadzone były jednak w skali niewspółmiernie małej w stosunku do istniejących potrzeb. Korzystniejsza sytuacja panowała jedynie w dziedzinie zabytków techniki rolniczej oraz rzemiosła i przemysłu wiejskiego, a to z powodu zainteresowania tymi zabytkami ze strony środowisk etnograficznych.

⁹ Muzea gminy miasta Lwowa, Lwów 1929.

¹⁰ Muzeum Przemysłu i Techniki w Warszawie Przewodnik, Warszawa 1933; s. 125—129.

¹¹ Por.: „Biuletyn Muzeum Techniki i Przemysłu” nr 7 (I i II półrocze 1939), s. 32—37.

¹² M. Żywirska, 10 lat Związkowego Muzeum Górniczego. Wydawnictwo Górniczo-Hutnicze, Katowice 1958; s. 9—13.

¹³ J. Pazdur, praca cyt., s. 114.



10. Wiatrak w Wielebnowie (woj. kieleckie). Zabytki tego rodzaju należą obecnie do najbardziej narażonych na zniszczenie (Fot. E. Krygier)

10. Moulin à vent de Wielebnowo (voïevodie de Kielce). Les monuments de ce genre appartiennent en ce moment à ceux qui sont les plus exposés à l'usure

11. Wiatrak w Książu, woj. poznańskie (fot. E. Krygier)

11. Moulin à vent de Książ (voïevodie de Poznań)



DOROBEK OSTATNIEGO DWUDZIESTOLECIA

II wojna światowa spowodowała zniszczenie dotychczasowego dorobku. Zbiory muzeów technicznych uległy w większości całkowitej prawie zagładzie, w najlepszym przypadku dewastacji lub rozproszeniu. Nie ostała się nawet placówka w zabytkowej walcowni w Sielpi, z której okupant wywiózł bez mała całe wyposażenie mechaniczne i nie bacząc na jego stu-letni rodowód przeznaczył na złom. Dotkliwe straty nastąpiły również wśród ludzi.

Pierwsze lata powojenne nie mogły być sprzyjające dla podjęcia szerszej akcji ochrony zabytków techniki. W odbudowującym się kraju istniały dziesiątki daleko bardziej pilnych potrzeb, które musiały być w pierwszej kolejności zaspokojone. Mimo to reaktywowa- no niektóre z dawniej istniejących placówek muzealnych, a nawet organizowano nowe (Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, Związkowe Muzeum Górnicze w Sosnowcu, Dział Tkactwa przy Muzeum Sztuki w Łodzi, który był załącznikiem obecnego Muzeum Historii Włókiennictwa). Placówki te stały się branżowymi ośrodkami ochrony zabytków techniki. Prace ich, np. poszukiwania terenowe prowadzone

przez Związkowe Muzeum Górnicze¹⁴, pozwoliły na zabezpieczenie wielu cennych zabytków. Muzea te jednak, jak również urzędy konserwatorskie nie mogły sprostać potrzebom wynikającym tak z wojennych zniszczeń, jak i powojennej modernizacji naszej gospodarki. Nie było komu zająć się starymi maszynami i urządzeniami mechanicznymi, które po zastąpieniu nowymi usuwano z zakładów produkcyjnych. Nie podjęto skutecznych kroków przeciwko rozbiórce czy przebudowie dawnych obiektów przemysłowych i konstrukcji inżynierskich. Brak odpowiednich środków organizacyjnych i finansowych spowodował, że uległy wówczas zniszczeniu liczne dokumenty dawnej techniki¹⁵.

O nowym etapie ochrony zabytków techniki można mówić od roku 1955, choć jak przy większości prób periodyzacji jest to data orientacyjna. Wyznacza ją z jednej strony otwarcie w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie wystawy pt. „Postęp techniczny w służbie człowieka“, która przekształciła się następnie w Muzeum Techniki, a z drugiej rosnące zainteresowanie problemem zabytków techniki w środowiskach naukowych. Zainteresowanie to wiąże się z pod-

¹⁴ M. Żywirska, praca cyt., s. 17—26.

¹⁵ J. Pazdur, praca cyt., s. 118—119.

jętymi wówczas pracami badawczymi w zakresie historii techniki i kultury materialnej. Od roku 1955 daje się zauważyć stopniowy, ale wyraźny rozwój interesującej nas akcji. Rozwój zarówno w sensie jej intensyfikacji, rozprężenia terytorialnego, jak i doskonalenia metod. Do udziału w akcji włączają się nowe środowiska regionalne i zawodowe¹⁶. Powoli rośnie zainteresowanie zabytkami techniki i uznanie dla ich wartości historycznej. Osiągnięcia okresu, który się wówczas rozpoczął, najlepiej będzie przedstawić na poszczególnych odcinkach ochrony omawianych zabytków¹⁷.

W zakresie rejestracji na pierwsze miejsce wysuwa się działalność Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, który opracował specjalną metodę prowadzenia tych czynności¹⁸. Metoda ta została wypróbowana praktycznie, a z jej rezultatami można się zapoznać w opublikowanych katalogach¹⁹. Niezależnie od tej dokładnej, ale bardzo pracochłonnej rejestracji, niektóre instytucje naukowe i muzea prowadziły tę akcję w sposób mniej kompletny, czasem nawet przypadkowy. Taki właśnie charakter, przynajmniej jeśli chodzi o zabytki techniki, miała wykonana w latach 1959—60 ogólnopolska rejestracja zabytków²⁰. Objęła ona jednak obszar całego kraju i z tego choćby tylko powodu posiada duże znaczenie informacyjne.

Niewątpliwym osiągnięciem jest również metodyka wykonywania inwentaryzacji zabytków opracowana w warszawskim Muzeum Techniki. Dokumentacje inwentaryzacyjne sporządzone tą metodą oparte są na obowiązujących normach technicznych Polskiego Komitetu Normalizacyjnego i odznaczają się wielką dokładnością. Łącznie wykonano ok. 40 tego rodzaju inwentaryzacji. Objęto nimi głównie zabytki na terenie tzw. Zagłębia Staropolskiego. Bardzo dokładne dokumentacje inwentaryzacyjne wykonywały również (w zakresie obiektów techniki ludowej) niektóre ośrodki etnograficzne, przede wszystkim Muzeum Etnograficzne w Łodzi.

Prace konserwatorskie skupiły się przy obiektach nielicznych, posiadających jednak szczególną wartość historyczną. Na wymienienie zasługują przede wszystkim prace w starych komorach kopalni wielickiej, na terenie kopalni ropy naftowej w Bóbrce k. Krosna, od-

budowa żurawia gdańskiego, konserwacje zabytków hutnictwa w Zagłębiu Staropolskim. W związku z organizacją skansenów zabezpieczono też szereg zabytków techniki ludowej. Równocześnie w poszczególnych placówkach muzealnych prowadzono konserwację ruchomych zabytków techniki. Niewątpliwą pomocą dla tych prac były konferencje na temat metod konserwacji wyrobów metalowych, drewnianych oraz tkanin, organizowane przez Ośrodek Dokumentacji Zabytków.

Po przeprowadzeniu prac konserwatorskich obiekty zabytkowe były udostępniane społeczeństwu. Z reguły powstawały w nich placówki muzealnictwa technicznego, które dzięki temu zyskiwały pomieszczenie uzupełniające ekspozycję, a często stanowiące główny jej element. Takimi placówkami są Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, Muzeum Przemysłu Naftowego w Bóbrce, Muzeum Historii Włókiennictwa w Łodzi (mieści się ono w budynku fabryki Geyera, wzniesionym w I połowie XIX w.) oraz małe muzea w Zagłębiu Staropolskim. Te ostatnie tworzą cały zespół, wzajemnie się tematycznie uzupełniający²¹.

Popularyzacja zabytków techniki i ich ochrony drogą publikacji nie posiada w zasadzie osiągnięć. Publikacje samodzielne na ten temat są bardzo nieliczne²², niewiele również, zwłaszcza w stosunku do potrzeb ukazało się artykułów. Lepiej natomiast przedstawiała się sprawa informacji prasowych. Organizowano również specjalne wystawy, jak np. objazdowa ekspozycja pt. „Zabytki hutnictwa w Zagłębiu Staropolskim“, urządzona przez Muzeum Techniki w Warszawie. Wzrosło też poważnie zainteresowanie zabytkami techniki ze strony instytucji organizujących turystykę. W zabytkach tych odkryto niedocenianą dotychczas atrakcję. Zdarzają się nawet wycieczki specjalnie zwiędzające tylko te obiekty.

W sumie ochrona zabytków techniki w minionym dwudziestolecu dokonała dużego kroku naprzód. Nabrała rozmachu, oparła się, przynajmniej częściowo, o przesłanki naukowe. Zaczęto ją realizować w sposób planowy. Dodajmy, że ogłoszona w 1962 r. nowa ustawa o ochronie dóbr kultury objęła już wyraźnie i bez jakichkolwiek niedomówień również tę kategorię zabytków.

¹⁶ M. in. działalność podjęty wówczas środowiska zgrupowane wokół niektórych stowarzyszeń naukowo-technicznych np. Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Górnictwa, Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Naftowego.

¹⁷ Dokładnego omówienia dorobku ochrony zabytków techniki w Polsce dokonałem w artykule zamieszczonym w publikacji *Muzea i zabytki techniki w Polsce*. Wydawnictwo Naukowo-Techniczne, w druku.

¹⁸ Por.: T. Ruszczyńska i E. Krygier *Uwagi nad zasadami i sposobem realizacji katalogi*

zabytków gospodarczych. „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1955 nr 1.

¹⁹ Katalogi te są publikowane pt.: *Katalog Zabytków Budownictwa Przemysłowego w Polsce*. Ukazało się dotychczas 6 zeszytów.

²⁰ Charakter ten, zgodny zresztą z założeniami, potwierdza ogłoszony w wyniku tej rejestracji *Spis Zabytków Architektury i Budownictwa*, Warszawa 1964.

²¹ Por.: J. Jasiuk, *Sieć muzeów techniki w Zagłębiu Staropolskim*. „Muzealnictwo”, nr 12, s. 156—160

²² Właściwie można wyliczyć zaledwie kilka pozycji.

12. Kuźniaki (woj. kieleckie). Ruiny pieca hutniczego, stan w okresie międzywojennym (Fot. z archiwum Muzeum Techniki)

12. Kuźniaki (voievodie de Kielce). Ruines d'un four de fonderie, état d'entre les deux guerres



AKTUALNE POTRZEBY

Powyzsza, dodatnia ocena nie zmienia jednak faktu, że interesująca nas akcja nadal nie odpowiada istniejącym potrzebom, nie zyskała też w pełni należnego jej miejsca w ogólnym systemie ochrony dóbr kultury. Stanowisko takie zajęli m. in. uczestnicy konferencji na temat „Zabytki i tradycje techniki w Tysiąclecie Państwa Polskiego“ zorganizowanej w Warszawie, w listopadzie 1964 r.²³

W tej sytuacji niezbędne są zdecydowane kroki w dziedzinie organizacyjnej i merytorycznej. Państwowa służba konserwatorska musi zwrócić większą uwagę na zabytki techniki, przy czym powinno się to wiązać ze wzmocnieniem obsady placówek konserwatorskich właśnie dla prac w tym kierunku. Konieczna jest również odpowiednia korekta dotychczasowych planów finansowych, w bardzo małym stopniu uwzględniających potrzeby zabytków techniki. Zgodnie z postulatami wspomnianej wyżej konferencji byłoby też pożądane powołanie przy jednej z centralnych instancji państwowych organu koordynującego akcję ochrony i wykorzystania zabytków techniki. Jako instancję tę wymienia się Komitet Nauki i Techniki, a to z uwagi na wspomniane wyżej znaczenie tradycji dla aktualnego postępu technicznego.

Dla właściwego opanowania niekorzystnej sytuacji musi być opracowany szczegółowy program działania, potraktowany w sposób kompleksowy, tj. ujmujący wszystkie odcinki, na których akcja ma być prowadzona, począwszy od rejestracji zabytków, a skończywszy na ich popularyzacji i oświatowym oraz naukowym wykorzystaniu. Pilna jest zwłaszcza rejestracja



13. Kuźniaki (woj. kieleckie). Ruiny pieca hutniczego, stan w 1959 r. Obiekt ten jest przykładem postępującego niszczenia niezabezpieczonego zabytku (Fot. Pracowni Konserwacji Zabytków)

13. Kuźniaki (voievodie de Kielce). Ruines du four de fonderie, état en 1959. Cette installation constitue un exemple incontestable du processus d'usure s'attaquant à un monument non-conservé

²³ Por.: sprawozdanie z tej konferencji, „Ochrona Zabytków” j. w.

zabytków techniki, obecnie bowiem o ich zasobach mamy jedynie orientacyjne wiadomości, co wpływa deformująco na podejmowane decyzje konserwatorskie, nie mówiąc już o tym, że nie pozwala uratować być może bardzo cennych dokumentów. Rejestracja ta powinna być dokonana jak najszybciej, nawet za cenę pewnych ustępstw w jej dokładności. Ważne jest przy tym, aby rejestracja objęła również ruchome zabytki techniki, ewidencjonowane do tej pory tylko sporadycznie. Równoległe z przeprowadzoną rejestracją powinien być dokonywany wybór najcenniejszych obiektów, które byłyby w pierwszym rzędzie poddane pracom konserwatorskim, a uprzednio inwentaryzacji. Należy dążyć, aby nakłady finansowe i organizacyjne, związane z prowadzeniem tych ostatnich przedsięwzięć, ponosili w większym stopniu użytkownicy zabytków lub ich najbliżsi sąsiedzi; chodzi tu głównie o zakłady produkcyjne i organy administracji gospodarczej.

Bardzo ważnym odcinkiem, a równocześnie zaniedbanym jest sprawa społecznej opieki nad zabytkami, która przyniosła tak owocne rezultaty w zakresie ochrony zabytków architektury. Zabytki budownictwa przemysłowe-

go, w ich liczbie zabytki techniki ludowej muszą otrzymać jak najliczniejszych opiekunów. Zadanie to ma dodatkowy aspekt propagandowy.

Wreszcie musi być zmieniona sytuacja na odcinku publikacji. Każdy większy zabytkowy obiekt techniczny powinien mieć własny, choćby krótki informator. Podobnie każde muzeum techniki musi zdobyć się na przewodnik po swych zbiorach.

Nie ulega wątpliwości, że realizacja postulowanego programu nie nastąpi w ciągu jednego roku. Nie należy też oczekiwać raptownego polepszenia ochrony naszych zabytków techniki. Stać się to natomiast powinno w ciągu najbliższych kilku lat. W innym przypadku trudności rozwiążą się same, wprawdzie w formie najbardziej niekorzystnej, bo wskutek zniszczenia większości obiektów zabytkowych.

Ogłoszenie roku 1965 — Rokiem Muzeów i Zabytków Techniki jest bardzo dobrym początkiem akcji i pozwala mieć nadzieję, że przedstawione wyżej zadania zostaną zrealizowane.

inż. Jerzy Jasiuk
Muzeum Techniki w Warszawie

PROBLÈMES DE PROTECTION DES MONUMENTS TECHNIQUES EN POLOGNE

Malgré d'anciennes traditions ainsi que certaines acquisitions dans ce secteur, l'état de la protection des monuments techniques en Pologne est encore insuffisant. En raison de l'enregistrement inachevé nous ne possédons pas d'informations complètes quant aux monuments techniques qui se sont conservés dans notre pays. Plusieurs monuments de grande valeur attendent un traitement de protection et de conservation. Nous manquons également d'une quantité suffisante de publications popularisant les monuments de la technique ancienne.

Il est toutefois à espérer que l'on pourvoira aux besoins susdits durant les plus proches années car l'intérêt porté aux monuments techniques va toujours croissant de même que la compréhension de leur signification pour la science, la technique et la culture contemporaines. Telles conceptions se développent tout particulièrement dans les milieux techniques et économiques et l'on peut s'attendre de leur part à une collaboration en ce qui concerne les travaux de conservation.

La protection des monuments de la technique s'heurtera bien entendu à plus d'une difficulté résultant de la spécificité de ces monuments (vu leur grande diversité et la grande exposition à l'usure issue de ce qu'ils soient affectés à des fonctions productives ou au secteur des services) que des convictions enracinées et persistant encore dans certains milieux que la machine usée, l'outil ou le bâtiment

ancien des ateliers d'usines dans lesquels la production ne peut plus être continuée ne présentent plus aucune valeur.

La surmontation de ces difficultés et l'accomplissement des tâches découlant du besoin d'une sauvegarde et d'une protection dans des mesures appropriées des monuments de la technique révolue nécessitent une intensification des traitements de conservation et de l'enregistrement. Il s'agit là, en premier lieu d'attirer une plus grande attention des services d'État de conservation sur les monuments de la technique, et même d'augmenter les effectifs consacrés spécialement à ces travaux. Il importe également d'entourer les monuments techniques d'une protection sociale tout en élargissant cette dernière par la convocation de protecteurs individuels et collectifs (institutions et établissements industriels) pour les monuments particuliers.

Les musées techniques qui s'occupent des souvenirs mobiliers de la technique ancienne, tels que les instruments de travail, les machines et les installations mécaniques exigent également une extension de leur réseau.

La proclamation en 1965 de l'Année des Musées et des Monuments de la Technique est d'un bon augure pour l'action engagée car cela permettra de concentrer l'attention sur l'état actuel de ces musées et monuments ainsi que sur les perspectives de leur protection.